
Od: Jarosław Wyrembak <
Wysłano: 28 listopada 2019 23:52
Do: Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji
Temat: [Fwd: [Fwd: wyłączenie ze składu orzekającego w sprawie K 16/17]]

Temat: [Fwd: wyłączenie ze składu orzekającego w sprawie K 16/17]
Od: Jarosław Wyrembak <
Data: Pon, 11/25/2019 08:49 AM
Do: sędziowie <

Temat: wyłączenie ze składu orzekającego w sprawie K 16/17
Od: Jarosław Wyrembak
Data: Śr, 04/17/2019 09:28 AM
Do: Julia Przyłębska <
Dw: /

Szanowna Pani Prezes,

W nawiązaniu do wcześniejszej rozmowy - i korespondencji mailowej, będącej jej konsekwencją – zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie mi informacji czy Trybunał Konstytucyjny upubliczni pełny tekst mojego wniosku i stanowiska, przedstawionego Trybunałowi Konstytucyjnemu w dniu 9 kwietnia br. w związku z wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich o wyłączenie mnie ze składu orzekającego w sprawie K 16/17, w szczególności: poprzez zamieszczenie go na stronie internetowej Trybunału. Uprzejmie proszę nadto o informację czy wniosek i stanowisko, o jakich wyżej mowa, zostały załączone do akt sprawy.

Uprzejmie informuję jednocześnie, że upublicznienie pełnej treści mojego wniosku oraz stanowiska wobec wyżej powołanego pisma A.Bodnara – na stronie internetowej Trybunału Konstytucyjnego bądź w inny sposób – uznaję za konieczne, z powodu okoliczności dalej wskazanych.

I.

Po pierwsze - w pełni szanuję oczywiście naturalne prawo Trybunału Konstytucyjnego do swobodnego kształtowania treści każdego orzeczenia w sposób uznany za właściwy przez członków składu orzekającego. Zauważam jednocześnie, że według ustalonej praktyki Trybunału – bez znanych mi wyjątków – uzasadnienie merytorycznego rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego dotychczas poprzedzała zawsze część sprawozdawcza, w zakresie której w sposób możliwie wierny i pełny prezentowane było stanowisko podmiotów, których rozstrzygnięcie dotyczy. Trybunał uczynił jednak taki wyjątek rozstrzygając o moim wyłączeniu ze składu orzekającego w sprawie K 16/17: Trybunał zreferował bowiem stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich, przemilczał zaś moje obszerne stanowisko, bezpośrednio powiązane z moim wnioskiem w sprawie wyłączenia, przedstawione Trybunałowi w piśmie do Pani Prezes z dnia 9 kwietnia br. Trybunał ograniczył się w tym zakresie jedynie do powołania mojego stwierdzenia w sprawie potrzeby poszanowania przez Trybunał Konstytucyjny najwyższych standardów bezstronności – jednak stwierdzenie to, jak Pani Prezes zapewne wiadomo, w żadnym razie nie oddaje ani istoty ani ducha mojego stanowiska wobec wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich, szeroko zaprezentowanego w piśmie, które skierowałem do Trybunału w dniu 9 kwietnia br. Jak Pani Prezes wiadomo, wskazałem tam między innymi na fakt dopuszczenia się przez Rzecznika Praw Obywatelskich działania, które oceniam jako rodzaj przekłamania lub manipulacji, polegającej na:

- przypisaniu mi wypowiedzi, które były wypowiedziami innych osób, przekazanymi mi jako przedmiot opinii prawnej Biura Analiz Sejmowych,

- przypisaniu mi oceny działalności Rzecznika Praw Obywatelskich w kategoriach prawnych, podczas gdy takiej oceny tam nie wyraziłem – co więcej: **wskazana insynuacja Rzecznika stanowi jednocześnie zarzut naruszenia przeze mnie prawa, poprzez przekroczenie ramy prawnej działalności Biura Analiz Sejmowych, gdyż opinia ta sporządzona została przeze mnie w ramach zatrudnienia w Biurze Analiz Sejmowych, i była aprobowana podpisem, złożonym pod opinią także przez ówczesnego Dyrektora Biura Analiz Sejmowych.**

Fakt pominięcia wszystkich tych okoliczności w części sprawozdawczej postanowienia w sprawie wyłączenia mnie ze składu orzekającego w sprawie K 16/17 spowodował, że A.Bodnar, wykorzystując treść tegoż postanowienia, z jeszcze większą siłą medialną rozpowszechnił – w szczególności: za pośrednictwem strony internetowej Rzecznika Praw Obywatelskich – narrację zawartą we wniosku o wyłączenie mnie ze składu orzekającego w tejże sprawie. Zwielokrotniły ją także media, wyjątkowo zainteresowane sprawą „drukarza” - zaś moje argumenty, wskazujące w

szczegółności na przekłamanie lub manipulację, jaką posłużył się A.Bodnar, zostały w całości ukryte i przemilczane.

Uprzejmie zaznaczam przy tym, że według mojej oceny, działania A.Bodnara naruszają moje dobra osobiste - w szczególności poprzez to, że w oparciu o całkowicie fałszywe stwierdzenia, wielokrotnie powtórzone przez media, publicznie podważa zaufanie do mnie, nie tylko jako sędziego Trybunału Konstytucyjnego, ale także: nauczyciela akademickiego zatrudnionego na stanowisku profesora nadzwyczajnego, wywodząc w szczególności, że:

- uczestniczę w składach orzekających Trybunału Konstytucyjnego, mimo że nie jestem sędzią Trybunału,

- jako ekspert Biura Analiz Sejmowych sporządziłem opinię, która wyraża prawną ocenę działań Rzecznika Praw Obywatelskich, co w istocie musiałoby oznaczać, że jako pracownik Biura Analiz Sejmowych wykroczyłem poza prawną ramę działalności Biura Analiz Sejmowych.

Uprzejmie nadmieniam, że także w powodu okoliczności wyżej wskazanych uznaję za konieczne podejmowanie dalszych działań w sprawie tutaj przedstawianej Pani Prezes. Nie bez znaczenia jest przy tym fakt, że brak upublicznienia pełnego tekstu mojego stanowiska wobec wniosku A.Bodnara o wyłączenie mnie ze składu orzekającego w sprawie K 16/17, w moim przekonaniu może mieć dalej idące konsekwencje, polegające na ponawianiu przez A.Bodnara wniosku o wyłączanie mnie ze składów orzekających w sprawach, w których uczestnikiem postępowania będzie Rzecznik Praw Obywatelskich – w oparciu o fałszywy argument, że w treści opinii Biura Analiz Sejmowych dokonałem prawnej oceny działalności Rzecznika.

II.

Ponowne podjęcie kwestii upublicznienia mojego stanowiska wobec wniosku A.Bodnara o wyłączenie mnie ze składu orzekającego w sprawie K 16/17, uznaję za konieczne także z tego powodu, że jak Pani Prezes wiadomo, zarówno z treści mojego wniosku, jak i z ostatniej części powiązanego z nim stanowiska, wyraźnie wynika, że jest to właśnie „wniosek” o wyłączenie mnie ze składu orzekającego, a nie jedynie „stanowisko” w sprawie. Nie wiem zatem z jakiego powodu Trybunał Konstytucyjny uznał za potrzebne insynuowanie w treści postanowienia o wyłączeniu mnie ze składu orzekającego w sprawie K 16/17, że nie jest jasne jakie właściwie pismo złożyłem, że wymaga ono aż zabiegów interpretacyjnych, i że nie szanuje ono „utrwalonej praktyki”

Trybunału – będę zresztą wdzięczny za poinformowanie mnie, jaka „praktyka”, zdaniem Pani Prezes, „funkcjonuje” w Trybunale w przedmiotowym zakresie. Nie wiem także dlaczego „interpretując” mój wniosek o wyłączenie jedynie jako „stanowisko” w sprawie, i rozstrzygając o tymże „stanowisku”, Trybunał wyłączył mnie ze składu orzekającego zachowując milczenie wobec niemalże wszystkich okoliczności i argumentów podniesionych w moich pismach z 9 kwietnia br., a powołując jedno tylko stwierdzenie, dotyczące potrzeby szanowaniu przez Trybunał najwyższych standardów bezstronności.

III.

Zaznaczam, że w moim przekonaniu najbardziej właściwą formą upublicznienia stanowiska sędziego Trybunału w sprawie wniosku o jego wyłączenie ze składu orzekającego, jest możliwie wierne i pełne zreferowanie tegoż stanowiska w treści sprawozdawczej orzeczenia. W związku z tym jednak, że w związku z treścią postanowienia o wyłączeniu mnie ze składu orzekającego w sprawie K 16/17, możliwości upublicznienia stanowiska w taki właśnie najbardziej naturalny i właściwy sposób zostałem pozbawiony, zmuszony jestem – z powodów wyżej wskazanych – poszukiwać innych możliwości prezentacji tegoż stanowiska w sposób umożliwiający powszechny dostęp do niego; zwłaszcza wobec aktywności A.Bodnara w zakresie rozpowszechniania jego narracji opartej na całkowicie fałszywych przesłankach, co jak już zaznaczyłem, narusza moje dobra osobiste. Stąd uprzejmie ponawiam przedstawioną na wstępie prośbę.

Uprzejmie proszę na koniec, by Trybunał raczył szanować prawidłowe brzmienie i prawidłową pisownię mojego nazwiska. Według mojej oceny, zniekształcenie nazwiska sędziego w sentencji postanowienia o wyłączeniu tegoż sędziego ze składu orzekającego ośmiesza Trybunał Konstytucyjny – w moim przypadku, skutki tegoż zniekształcenia zostały zwielokrotnione przez media, z uwagi na ich wyjątkowe zainteresowanie sprawą mojego wyłączenia.

Z wyrazami szacunku

Jarosław Wyrembak